



Profesor WIKTOR WASILUK

Prof. dr inż. Wiktor Wasiluk urodził się 24 sierpnia 1927 r. w Mikaszewiczach, w woj. Poleskim. Po ukończeniu szkoły powszechnej w 1936 r. wstąpił do Gimnazjum Państwowego w Łunińcu. W październiku 1939 r. radzieckie władze oświatowe przemianowały to gimnazjum na 10-cio letnią, pełną szkołę średnią, do której uczęszczał przez następne dwa lata, do czerwca 1941 r. tj. do wybuchu wojny niemiecko-radzieckiej. W czasie okupacji pracował w tartaku w Mikaszewiczach; początkowo jako robotnik, a później jako pomocnik biurowy. W 1944 r. został wywieziony na przymusowe roboty do byłej Rzeszy Niemieckiej, gdzie pracował fizycznie najpierw przy ładowaniu wagonów w tartaku k. Bydgoszczy, a następnie przez ok. 6 miesięcy, czyli do zakończenia działań wojennych, w Fabryce Maszyn i Stoczni Rzecznej w Solcu Kujawskim jako tokarz. Po oswo-bodzeniu w styczniu 1945 r. rozpoczął pracę w Zarządzie Miejskim w Solcu Kujawskim, a następnie w Warsztatach Kolejowych I Klasy w Bydgoszczy. We wrześniu 1945 r. zapisał się na kurs wstępny Politechniki Gdańskiej. Po ukończeniu tego kursu w 1946 r. został przyjęty na I rok studiów Wydziału Budowy Okrętów P.G. Od 1 maja 1950 r., będąc jeszcze studentem, został zatrudniony jako asystent w Katedrze Pomiarów, Badań Maszynowych i Gospodarki Ciepłej Politechniki Gdańskiej. W kwietniu 1954 r. otrzymał dyplom ukończenia studiów, uzyskując stopień magistra inżyniera. To był początek długiej i owocnej pracy na Wydziale Budowy Maszyn P.G. w charakterze nauczyciela akademickiego, którą kontynuował aż do przejścia na emeryturę w 1994 r. W tym okresie przeszedł wszystkie szczeble: od asystenta do profesora, z 4-ro letnią przerwą w latach 1962 - 1965,

na pracę w Ośrodku Badawczym Przemysłu Okrętowego w Gdańsku.

Główne kierunki działalności naukowej Profesora koncentrowały się początkowo wokół bilansów energetycznych i modernizacji różnego typu urządzeń ciepłych. W tym okresie potrzeby lokalnej gospodarki wymusiły ukierunkowanie działalności na przemysł okrętowy. Zaowocowało to udziałem w 9-ciu próbnych rejsach zdawczo-odbiorczych statków zbudowanych w Trójmiejskich stoczniach, w trakcie których prowadzono kompleksowe badania i regulację pracy siłowni okrętowych. W 1968 r., po objęciu kierownictwa Zakładu Pomiarów Ciepłych, rozszerza działalność na lądowe systemy energetyczne, ze szczególnym uwzględnieniem przemysłu cementowego. Wtedy też rozpoczął realizację pomysłu, który dojrzewał w Jego myślach od kilku lat. Doświadczenia zdobyte podczas bytności w licznych zakładach pracy ujmował krótko; „..wentylacja, jeśli takowa istnieje, działa najczęściej źle, a głównym powodem jest to, że na wentylacji wszyscy się znają”. I widząc ogromne potrzeby w tej dziedzinie rozpoczął budowę Zespołu Klimatyzacji i Wentylacji, który umożliwił utworzenie w 1969 r., na Wydziale Budowy Maszyn P.G. - nowej specjalności dyplomowej “Urządzenia i Systemy Klimatyzacyjne i Wentylacyjne”. Zespół okazuje się prężny, a Profesor do momentu przejścia na emeryturę wypromował 5 doktorów, 137 magistrów inżynierów i 26 inżynierów. Rozwinął również wszechstronną współpracę z przemysłem i zaprogramował szeroką działalność naukową, której wyniki wykorzystywano w unowocześnianiu urządzeń i systemów klimatyzacji okrętowej, a także wentylacji przemysłowej.

Efektom tego były liczne wdrożenia i znaczący wpływ na kierunki działań i rozwoju wiodących w tym czasie Zakładów Okrętowych Urzędzeń Chłodniczych i Klimatyzacyjnych "KLIMOR" w Gdyni, PROMOR, C.T.O, i C.I.O.P. w Gdańsku, jak też działalność innych przedsiębiorstw, takich jak "PREDOM - METRIX" w Tczewie, INSTAL w Katowicach czy UNIPROT w Łodzi. W swoim zespole koordynował tematy w ramach rządowych Centralnych Programów Badawczo-Rozwojowych i innych programów rozwojowych.

Rezultaty jego działalności naukowej były szeroko publikowane w kraju i zagranicą. Dorobek swój i całego zespołu, Profesor prezentował wygłaszając kilkadziesiąt referatów, w tym 33 na sesjach i konferencjach w wielu krajach europejskich. Należy tu nadmienić, że posługuje się biegle trzema językami: niemieckim, angielskim i rosyjskim. Jego publikacyjny dorobek, to 112 artykułów i komunikatów naukowych w kraju i za granicą oraz 7 patentów, których jest autorem lub współautorem. Ponadto wykonał on 228 ekspertyz oraz opracowań badawczych niepublikowanych.

Aby podzielić się swoimi doświadczeniami, Profesor prowadził szeroką działalność publikacyjną i edytorską. Jest autorem i współautorem 10 wydań skryptów, z których korzystają zarówno studenci jak i pracownicy firm branżowych. Wydawnictwo Morskie w Gdańsku wydało dwie książki jego współautorstwa, w których po raz pierwszy zebrano tak szeroki zakres wiadomości z klimatyzacji okrętowej i wentylacji w procesach budowy statków, a które do dnia dzisiejszego stanowią podstawowe źródło wiedzy zarówno dla specjalistów, jak i dla osób stawiających dopiero pierwsze kroki w branży. Za działalność naukową 4-ro krotnie otrzymał nagrodę Ministra Szkolnictwa Wyższego i Techniki oraz 32 krotnie nagrodę Rektora P.G.

Oceniając całokształt działalności nie można pominąć Jego dokonań organizacyjnych. Przez 10 lat był Dziekanem Wydziału Budowy Maszyn, zasiadał w licznych ciałach doradczych i radach programowych, a także był członkiem wielu komitetów organizacyjnych konferencji naukowych i kilku kolegów redakcyjnych, z którymi współpracuje do chwili obecnej. Do dnia dzisiejszego jest członkiem Sekcji Ogrzewnictwa i Wentylacji Komitetu Inżynierii Lądowej i Wodnej P.A.N. oraz rzeczoznawcą kilku stowarzyszeń N.O.T.-u. Za całokształt działalności został odznaczony m.in. Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz medalami: "Zasłużony Dla Ziemi

Gdańskiej" i "Zasłużony dla Miasta Gdańska".

Do całościowego opisu osoby Profesora należałoby dodać, co sugerują moi koledzy z zespołu, fakty i cechy, które w jakiś sposób zaznaczyły się w naszej pamięci. Każdy z nas mógłby powiedzieć coś charakterystycznego, co wynikało z naszych indywidualnych spostrzeżeń. Na pewno był i jest człowiekiem z dużym poczuciem humoru, doskonale opowiadającym dowcipy. Sam byłem świadkiem, jak ze swadą tłumaczył opowiadany kawał z języka niemieckiego na język rosyjski, rozbawiając słuchaczy. Profesor był i jest osobą niezwykle aktywną, a przy tym wewnętrznie zdyscyplinowaną. Znakomicie dzieli czas między pracę, odpoczynek i życie towarzyskie. Bardzo dba o rodzinę, starając się nie sprawić zawodu małżonce Jadwidze i zdążyć na obiad, zwyczajowo przygotowany na godzinę 14⁰⁰. Zawsze dba o tężyznę fizyczną, wykorzystując każdą wolną chwilę na rekreację.

Moi koledzy wspominają takie zdarzenie, kiedy to podczas przerwy w podróży pociągiem, po nocnej jeździe, nikomu z nich nie chciało się ruszyć przysłowiową ręką, natomiast Profesor "rekreował się" na peronie. I do dzisiaj ma swój dzienny limit, który musi "przespacerować". Zapewne stąd czerpie siłę do działalności zawodowej do dnia dzisiejszego. Mimo ukończonych 74 lat, wciąż prowadzi zajęcia dydaktyczne i wykonuje prace dla różnych firm.

Profesor W. Wasiluk stworzył zespół ludzi, który z powodzeniem może kontynuować Jego dzieło. Perspektywiczne widzenie problemów umożliwiło ukierunkowanie działania w specjalności, która od początku kształciła niezwykle potrzebne kadry dla istniejących przedsiębiorstw - i w chwili obecnej, przy ogromnym zapotrzebowaniu na specjalistów z Wentylacji i Klimatyzacji, nasi studenci otrzymują intratne oferty pracy jeszcze przed obroną dyplomu. Szkoda, że polityka Wydziału spowodowała zmniejszenie możliwości naboru na tę specjalność, co w połączeniu z restrykcyjnymi zapisami Ustawowymi skutkuje tym, że każdy z Jego wychowanków, szukając właściwego miejsca dla swojej aktywności, coraz częściej angażuje się indywidualnie w przedsięwzięcia naukowe i gospodarcze...

Tadeusz Szymbalski